

PROTOKÓŁ Nr 22/2020
posiedzenia Komisji Rewizyjnej
które odbyło się 8 grudnia 2020 roku, godz. 14.00.
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Radomiu

Przewodniczący Komisji - Jan Kowalczyk
Protokolant - Małgorzata Dróżdż

Przewodniczący Komisji otworzył posiedzenie. Powitał radnych i zaproszonych gości, listy obecności stanowią załączniki **Nr 1** i **Nr 2** do protokołu. W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji na ustawową liczbę 7, co stanowi quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Następnie przedstawił porządek dzienny posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu Nr 21/2020 posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 30 listopada 2020 roku.
2. Kontrola funkcjonowania Liceum Ogólnokształcącego w Iłży.
3. Sprawy różne

W/w porządek dzienny posiedzenia został przyjęty jednogłośnie, bez uwag.

Przystąpiono do realizacji 1 pktu porządku dziennego posiedzenia - przyjęcie protokołu Nr 21/2020 posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 30 listopada 2020 roku.

Przewodniczący Komisji poinformował, że protokół Nr 21/2020 posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 30 listopada 2020 roku został członkom Komisji przesłany mailem.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Przy 6 głosach za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się protokół Nr 21/2020 posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 30 listopada 2020 roku został przyjęty.

Przystąpiono do realizacji 2 pktu porządku dziennego posiedzenia – kontrola funkcjonowania Liceum Ogólnokształcącego w Iłży.

Przewodniczący Komisji poinformował, że dzisiejsze posiedzenie Komisji miało być wyjazdowe ale ze względu na sytuację epidemiologiczną postanowił żeby posiedzenie odbyło się w Starostwie Powiatowym, z udziałem dyrektora LO w Iłży. Poprosił, aby dyrektor przedstawiła zasady funkcjonowania liceum. Stwierdził, że z rankingów wynika że jest to najlepsza szkoła w powiecie.

Dyrektor LO w Iłży Agnieszka Kopeć-Fila poinformowała, że obecnie LO w Iłży, jak wszystkie placówki edukacyjne, funkcjonuje w trybie edukacji zdalnej. Do tej formy edukacji szykowali się od momentu powrotu do szkoły tj. od 1 września.

Poinformowała, że w szkole jest 9 oddziałów. Są 3 klasy pierwsze, 4 klasy drugie, oraz 2 klasy trzecie. Klasy pierwsze to 69 uczniów, drugie – 111, a trzecie – 66. W sumie jest 246 uczniów. W szkole zatrudnionych jest 23 nauczycieli, 7 pracowników administracji i obsługi (łącznie jest to 5,5 etatu). Kadra nauczycielska dodatkowo jest uzupełniona o 2 osoby z

CKZiU w Chwałowicach. Natomiast 2 nauczycieli z LO w Iłży uzupełniają etaty w Chwałowicach.

Poinformowała, że funkcjonują zdalnie, z wykorzystaniem platformy TEAMS. Nie czekali na rozporządzenie, nauczyciele sami weszli w ten tryb edukacji. Wszystkie zajęcia, a także uroczystości szkolne odbywały się z wykorzystaniem tej platformy.

Stwierdziła, że najbardziej obawiała się, że będzie nauczanie hybrydowe np. że pół klasy będzie na kwarantannie, a może i nauczyciel na kwarantannie. Wówczas nie wiadomo co zrobić z drugą połową klasy. Poinformowała, że lepiej sprawdza się jeśli wszyscy uczniowie i nauczyciele są w nauczaniu zdalnym. W tym nauczaniu wykorzystywana jest platforma TEAMS, oraz sprzęt który w szkole się znajdował, oraz sprzęt który otrzymali, zarówno z programu „zdalna edukacja”, jak i do pracowni multimedialnych z konkursu Osse. Największym problemem było, jakie warunki techniczne mają uczniowie w domach.

Poinformowała, że od marca do czerwca można było materiał powtarzać, można było przesuwac treści programowe. Jednak we wrześniu mieli świadomość, że dłużej nie da się tak funkcjonować. Trzeba będzie sięgać po nowe treści, a to będzie trudne. W tym celu zostały wykorzystane tablety graficzne do przekazywania nowych treści, szczególnie na fizyce, chemii, matematyce. Wykorzystano tablice wizualizacyjne, żeby można było pisać, żeby to nie było tylko mówienie do uczniów. Stwierdziła, że praca zdalna wymaga od wszystkich pracowników nowego podejścia. Nie da się przenieść nauczania „spod tablicy” przed komputer, zwłaszcza w przypadku kiedy uczniowie nie muszą korzystać z kamer, nie muszą się pokazywać, tylko się odzywają. Zatem należało sięgnąć po nowe metody pracy. To jest plus, który sytuacja epidemiologiczna wymusiła. Stąd pojawiły się nowe metody pracy: praca z pytaniem, praca z eksperymentem, praca projektem. Chociaż ten projekt cieszy się złą sławą, bo gimnazja nacechowały tą formę negatywnie. Uważano, że projekt to musi być coś wybitnego, opisanego tomami materiałów i trwającego przynajmniej rok. A to nieprawda. Projekt może się odbyć na jednych zajęciach, a przy tym musi angażować uczniów.

Poinformowała, że zdiagnozowała wszystkie klasy i wszystkich nauczycieli LO w Iłży żeby zobaczyć co dobrego można by z tej pracy zdalnej przenieść do nauczania. Okazało się, że to co było problemem, tj. dojeżdżanie uczniów z okolic do szkoły i uzależnienie tymi dojazdami uczestnictwo w dodatkowych zajęciach, zostało przez zdalną edukację rozwiązane. Były robione ankiety wśród uczniów, rozmawiano co się im podoba, to że np. niektóre treści są zawieszane i można w każdej chwili po nie sięgnąć, że część prac wcale nie trzeba oddawać w formie papierowej a jedynie w formie elektronicznej. Wszyscy uczniowie mają świadomość, że ich przyszłość będzie związana z komputerem. Istotnym jest żeby nauczyć ich rozsądnie z tego komputera, z tych treści i sprzętu korzystać. Angażowanie uczniów do udziału w lekcjach teraz musi bardziej dotyczyć treści programowych, realizacji podstawy programowej, niż to się działo np. w marcu br. Część uczniów ma dostęp do lepszego sprzętu i stąd zna nowinki, dlatego nauczyciele wykorzystywali ich wiedzę. Po prostu nauczyciele i uczniowie pewnych rzeczy uczyli się nawzajem. Stąd też uczniowie również mieli satysfakcję, że mogą pomóc, że mogą się wykazać w innej dziedzinie niż to co było do tej pory wymagane. Wpłynęło to na nabudowanie relacji, na poczuciu więzi, przede wszystkim na poczuciu bezpieczeństwa. To powoduje, że uczniowie chętniej się uczą.

Druga rzecz spowodowana przez sytuację związaną z covidem, to fakt że ponownie została zwrócona uwaga na relacje. Bez tych relacji, nawiązywanych wcześniej, to pewnie część dzieci mogłaby „umknąć” ze zdalnej edukacji, a tak to nie utracili nikogo, bo po prostu wiedzą kogo mają i w każdej chwili mogą dotrzeć do wszystkich, zadzwonić, podpytać przez kolegów/koleżanki. Czas do września też był wykorzystany do wprowadzenia klas pierwszych do szkoły, wprowadzenia ich do systemu, do założenia im kont, nauczania obsługi tych kont. Było to przygotowanie do zdalnej edukacji.

Poinformowała, że tak teraz funkcjonują. Dzięki wsparciu organu prowadzącego, dzięki inspiracji dyrektora Wydziału Edukacji pozyskali środki na zakup monitorów interaktywnych,

które w przypadku hybrydowego nauczania są do wykorzystania. Stwierdziła, że nie jest zwolennikiem tablic interaktywnych, dlatego że one angażują mniejszą ilość uczniów.

Dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Krzysztof Szewczyk poprosił żeby wytłumaczyć różnicę pomiędzy monitorem interaktywnym a tablicą.

Dyrektor LO w Iłży Agnieszka Kopec-Fila poinformowała, że monitor interaktywny to jest taki duży telewizor, który dotykamy ręką i możemy otwierać. Jest on podłączony przez Wifi z Internetem. Zatem można korzystać z e-podręczników, z całego oprogramowania które dedykują wydawnictwa. Jest tam dużo filmików, które można otworzyć, pokazać. Poinformowała, że dwa z tych monitorów ma wyposażone w kamerę i mikrofon, więc przesył może być w jedną i drugą stronę.

Tablica interaktywna to urządzenie współpracujące z komputerem i projektorem multimedialnym.

Stwierdziła, że tak jak każdemu dyrektorowi, bez względu na typ szkoły, „sen z powiek spędza” utrzymanie jakości kształcenia. Za to odpowiedzialność muszą wziąć wszyscy.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy zmniejszony zakres programowy też dotyczy matur?

Dyrektor LO w Iłży Agnieszka Kopec-Fila poinformowała, że tak. Jednak maturzystom powtarza żeby się tym nie kierowali. Ci co sprawdzają prace maturalne wiedzą, że nie wszystkie treści się w tych pracach pojawiają. Są takie, które zawsze będą, bez względu na sytuację. Boi się, że sformułowania typu „będą fragmenty lektur” będą zniechęcać młodych ludzi do czytania. Poinformowała, że sądzi iż to w większości będzie dotyczyło arkuszy podstawowych, natomiast rozszerzenia stanowią wstęp na uczelnie wyższe. Pozostaje kwestia osób, które teraz będą poprawiać wyniki. Zdawali maturę, gdy kryteria były wyższe, a teraz mają zdawać gdy ma być mniejszy zakres materiału. Jak to teraz porównywać, jak to ocenić. Następnie poinformowała, że kształcenie ogólne jest kształceniem nudnym. To jest „furtka” na uczelnie wyższe i tu muszą być szerokie podstawy. Jest to ciężka praca, gdzie największą wartością są ludzie. W tym przypadku: nauczyciele.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy kadra w LO w Iłży jest stabilna?

Dyrektor LO w Iłży Agnieszka Kopec-Fila poinformowała, że tak i za to należy podziękować organowi prowadzącemu. Żeby przejść przez tą trudną sytuację związaną z covidem, ten lock down od marca br. to zadziałały czynniki psychologiczne: grupa wsparcia, stabilność zawodowa. W LO mówiło się głośno o tym, że praca jest, godziny ponadwymiarowe były płacone. Nie było lęku, jak to wszystko będzie dalej wyglądało. Te czynniki spełniły rolę.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy przy naborze uczniów korzystają tylko z terenu miasta i gminy Iłża? Czy również z okolic: Skaryszewa, Wierzbicy?

Dyrektor LO w Iłży Agnieszka Kopec-Fila poinformowała, że z Wierzbicy jest utrudniony dojazd, ale też docierali do szkoły podstawowej. Ze Skaryszewa jest mało uczniów, bo oni raczej idą w stronę Radomia. Natomiast są dzieci z okolic Rzeczniowa, Jawora Soleckiego, Mirca.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że to i tak jest dużo bo w Pionkach jest znacznie gorzej.

Dyrektor LO w Iłży Agnieszka Kopec-Fila poinformowała, że cieszy iż uczniowie wybierają LO w Iłży kierując się jej wynikami, oraz tym że jest miła atmosfera i jest

bezpiecznie.

Przewodniczący Komisji zapytał o infrastrukturę szkoły.

Dyrektor LO w Iłży Agnieszka Kopeć-Fila poinformowała, że jest to obiekt starszy np. nie są zawieszane rzutniki bo stare budownictwo na to nie pozwala. Obiekt jest dwupiętrowy, na II piętrze są cztery sale lekcyjne, na I piętrze sześć. Na parterze znajduje się duża dobrze wyposażona sala multimedialna, oraz pracownia informatyczna i odnowiona biblioteka, a także dwie pracownie. W podziemiach znajdują się dwie pracownie i siłownia, oraz miejsce nazywane „Hadesem” w którym można oczekiwać na zajęcia. Jest sala gimnastyczna, ale niestety bez miejsca na widownię. Jest też boisko wielofunkcyjne wraz z bieżnią. W harcówce jest szatnia dla boiska. To boisko będzie remontowane w ramach programu „Sportowa Polska”. Obecnie w szkole odbywają się remonty, malowane są dwie sale, dwie mają wycyklinowane podłogi. Oprócz tego, w dawnym pomieszczeniu funkcjonującym pod nazwą „chlewik” będzie pomieszczenie gospodarcze w którym garażowany będzie samochód. Poinformowała, że w szkole została wymieniona instalacja elektryczna. Wymieniony był dach, odremontowano elewację.

Dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Krzysztof Szewczyk poinformował, że LO w Iłży zajmuje w rankingu 154 miejsce. W Polsce jest około 10 tysięcy liceów, w rankingu ujętych jest tysiąc najlepszych. Zatem LO w Iłży zajmuje bardzo wysoką pozycję. To przekłada się na świadomość wyboru szkoły. Natomiast są rzeczy których nie da się zmienić, jeśli chodzi o politykę naboru, zwiększenia tego naboru. Jednak są takie, o które można „powalczyć”. Nie da się zmienić tego, że Iłża jest miastem małym a młodzież woli ośrodki wielkomiejskie. We wspomnianym rankingu są tylko dwa licea radomskie przed iłżeckim. Np. LO im. T. Chałubińskiego w Radomiu jest o 50 pozycji niżej, a LO im. D. Czachowskiego o 300 pozycji niżej. To o czymś świadczy. LO im. M. Konopnickiej ogóle nie ma w tym rankingu. LO w Iłży jest niżej tylko od Kochanowskiego i Katolika, jeśli chodzi o radomskie licea.

Pani dyrektor mówiła o tym, że sukcesem szkoły jest kadra i sposób prowadzenia etapów edukacyjnych oraz branie za to odpowiedzialności. I absolutnie się z tym zgadza. Poza tym dobry dyrektor współpracujący z organem prowadzącym. To jest wartość na którą pracuje się latami. Mając takie podstawy można spróbować i to jest rola organu, stworzyć lepsze warunki do tego żeby zachęcać, żeby dawać możliwości. Nie zgadza się z tym, że trzeba wstawić maszynę. Te maszyny są wstawiane, bo była jedna a teraz jest osiem, w przeciągu roku.

Tablica multimedialna, czy ekran działają podobnie i trzeba wziąć pod uwagę, że czasy tablicy i kredy skończyły się. Jest nowy sposób nauczania, wszystko dzieje się szybciej, lepiej i efektywniej. Musi być utrzymywany poziom i o to dbają. To od razu nie przełoży się na nabór. Nie można jednak pozwolić sobie na to żeby szkoła odstawała od wyposażenia innych szkół. Nie wybuduje się od razu nowego budynku, ale to co jest można lepiej zagospodarować. I to jest robione.

Poinformował, że relacje z dyrekcją LO w Iłży są bardzo dobre. Stwierdził, że dobrze by było żeby Komisja dokonała wizji LO w Iłży.

Przewodniczący Komisji poinformował, że bardzo by chciał i takie były plany. Jednak ze względu na sytuację trzeba było wyjazd odłożyć.

Dyrektor LO w Iłży Agnieszka Kopeć-Fila poinformowała, że starają się nie tylko nadążać za tym co się dzieje, ale nawet być o krok do przodu. Cały czas w MEN-ie nie zmienia się jedno tj. troska o bezpieczeństwo. Zmieniają się zapisy dotyczące kompetencji kluczowych, one się poszerzają o kompetencje proinnowacyjne. Są to kompetencje „miękkie” i nie ma narzędzi badawczych które by wprost pozwoliły ocenić jaki u ucznia jest przyrost

kompetencji.

Dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Krzysztof Szewczyk poinformował, że do poprawy rekrutacji może przyczynić się mobilność, lepszy transport, ale powiat sam nie może zapewnić transportu, bo nie ma takich kompetencji.

Radna Marzena Murawska zapytała jakie są najpilniejsze potrzeby w szkole?

Dyrektor LO w Iłży Agnieszka Kopeć-Fila poinformowała, że jest potrzeba wymiany komputerów które dzisiaj są narzędziem pracy.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono. **Komisja informację na temat funkcjonowania Liceum Ogólnokształcącego w Iłży przyjęła.**

Przystąpiono do realizacji 3 pktu porządku dziennego posiedzenia – sprawy różne.

Spraw nie zgłoszono.

Wobec wyczerpania porządku dziennego posiedzenia **Przewodniczący** zamknął 21 posiedzenie Komisji Rewizyjnej o godz. 14.58.

Protokołowała:

Małgorzata Drózdź

Przewodniczący Komisji

/ - / Jan Kowalczyk